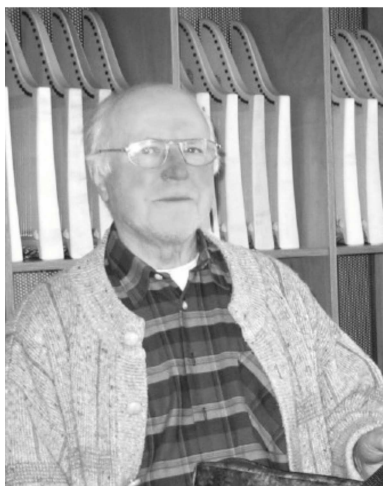


## Veeh-harfa – nowa jakość w powszechnym życiu muzycznym

Bardzo często po koncertach, na których zapraszam publiczność do współudziału w wykonaniu fragmentów wybranych utworów, słyszę od słuchaczy zdania: „pani nawet nie ma pojęcia, jak ja bardzo żałuję, że na niczym nie gram. W dzieciństwie jakoś się nie udało, teraz już nie ma czasu na naukę, a przecież to taki odpoczynek, takie cudowne wytchnienie od rzeczywistości”.

Dorosły, zwykle bardzo zajęty, człowiek nie ma czasu na poświęcenie wielu godzin, by się nauczyć gry np. na fortepianie. Gdyby nawet zaczął, po dłuższym czasie będzie grał jeszcze infantylne utwory, niezgodne z jego poziomem odbioru muzyki. Nie sposób również zaproponować dorosłemu prostszego do opanowania, ale za to dziecinnego instrumentu w stylu instrumentarium Orffa. Czy więc nie ma alternatywy?



Fot. 1. Hermann Veeh<sup>2</sup>

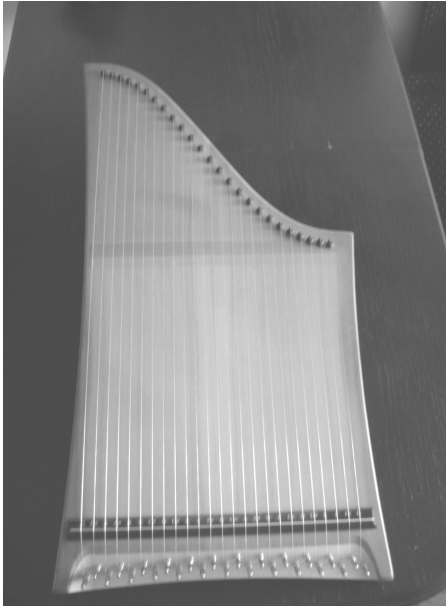
Kilkakrotnie dawałam koncerty w niemieckiej Frankonii na zaproszenie Dagmar i Alexandra Will z Obernbreit koło Würzburga. Po jednym z takich koncertów, w marcu 2005 roku, podeszła do mnie znana mi już wcześniej dziennikarka Beate Krämer i powiedziała, że koniecznie muszę poznać pewne miejsce niedaleko stąd i człowieka, który wnosi całkowicie nową jakość w życie muzyczne. Zgodziłam się i następnego dnia pojechałam do Gülchsheim. Mała miejscina, prawie sami rolnicy, a wśród nich – Hermann Veeh. Pracował na roli, ale też od dzieciństwa muzykował – grali jego rodzice<sup>1</sup>, on sam, jego rodzeństwo, a potem i jego dzieci – Johanna, Barbara i Martin.

Najmłodszy syn Hermann, Andreas, urodził się z zespołem Downa. Ojciec, bardzo wrażliwy na muzykę, chciał mu dać takie same szanse na rozwój artystyczny, jak pozostałym dzieciom, ale nie było to proste. Zarówno realizacja zapisu nutowego, jak i uczenie pamięciowe wymagało zbyt dużej koncentracji. Jednak Hermann Veeh nie powiedział dziecku – „no trudno, jesteś chory, musisz pogo-

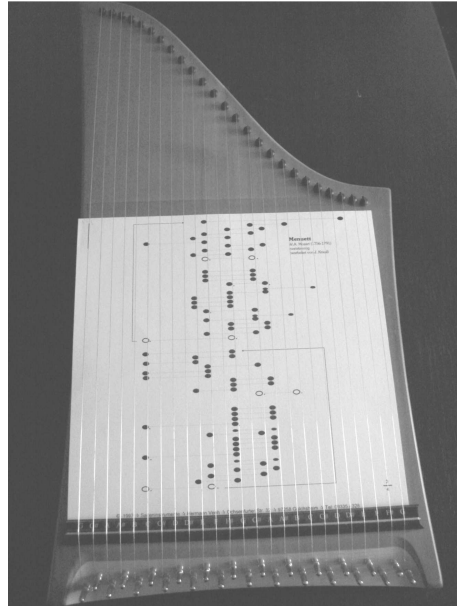
<sup>1</sup> Matka Hermann Veeha była organistką, ojciec grał na puzonie. Hermann na swoje trzecie urodziny dostał skrzypce i była to jedna z niewielu rzeczy rodzinnych, która przetrwała działania wojenne 1945 roku.

<sup>2</sup> Fotografie: Alexander Will, Wojciech Białoskórski, Monika Zytke. Fotografie pochodzą z archiwum autorki.

dzieć się z tym, że nigdy nie będziesz grał”. Zamiast tego zaczął myśleć, co by tu zrobić, żeby mu to umożliwić. W trakcie długotrwałych poszukiwań znalazł cytrę akordową i wtedy wpadł na pomysł nowatorskiego zapisu i techniki gry. Stwierdził, że spróbuje zbudować instrument, który będzie przystępny dla jego syna. Tak powstała Veeh-harfa.



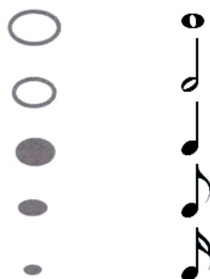
Fot. 2. Veeh-harfa



Fot. 3. Tabulatura Veeh-harfy

Jest to instrument strunowy, strojony chromatycznie, o skali początkowo dwóch oktaw, mający trochę wspólnego i z harfą (zwłaszcza ze znaną już z czasów Bacha niemiecką małą *Spitzharfe*<sup>3</sup>), i z cytrą. Skonstruowany został z drewna świerkowego bądź klonowego. Innowacyjny jest nie tyle sam instrument, ile sposób zapisu, umożliwiający grę osobom bez żadnego przygotowania muzycznego. Jest to rodzaj tabulatury na specjalnej planszy umieszczonej pod strunami instrumentu. Precyzyjny i prosty schemat graficzny wskazuje przebieg linii melodycznej.

Rytm oznacza się następująco:



Fot. 4. Oznaczenia rytmiczne stosowane w tabulaturze Veeh-harfy

<sup>3</sup> Taki instrument można zobaczyć m.in. w Muzeum Jana Sebastiana Bacha w Eisenach.



dował się porzucić pracę na gospodarstwie i wykorzystać stodoły w zupełnie innym celu.

Założył firmę, zatrudnił drugiego syna i córkę, potem następnych pracowników. Choroba syna nie tylko obudziła w nim wielki talent lutniczy, ale też wniosła zupełnie nową jakość w życie całej rodziny. Pomieszczenia gospodarskie zamieniły się w hale fabryczną, magazyn i biuro.



Fot. 7-8. Pomieszczenia produkcyjne. Na zdjęciach Johanna Veeh-Krauss i Martin Veeh

Firma wciąż się rozwija, sprzedając około tysiąca instrumentów rocznie, głównie w Niemczech, Austrii, Luksemburgu, a najwięcej w Japonii. Od kilku lat firmę prowadzi córka Hermanna – Johanna Veeh-Krauss.

Co ciekawe, twórca Veeh-harfy nie spoczął na laurach mimo przejścia na emeryturę. Nie zadowolili się tym, co już osiągnął, nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Wciąż eksperymentuje, tworzy nowe instrumenty i kto wie, czym jeszcze nas zaskoczy.

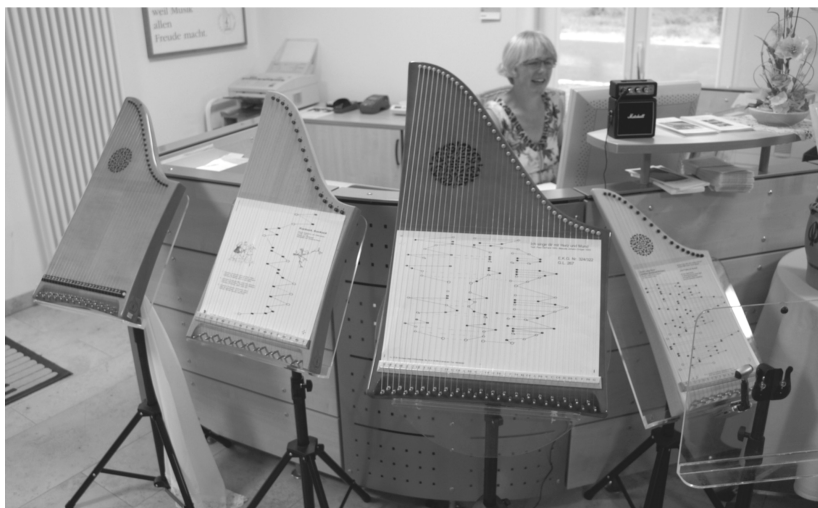
Veeh-harfa to nie tylko instrument dla chorych dzieci. Świetnie się sprawdza zarówno u zdrowych dzieci, jak i dorosłych. Grają na niej nawet przedszkolaki – tu zaleca się harfę mniejszą, półtoraoktawową ( $h-e^2$ ), z nieco większymi odstępami między strunami. Ten sam instrument odpowiedni jest dla osób w podeszłym wieku, mających słabszą koordynację wzrokowo-ruchową. Dorośli i starsza młodzież mogą grać na harfie trzyoktawowej ( $G-g^2$ ), na której można wykonywać już naprawdę skomplikowane utwory.

Można też tworzyć zespoły, nawet na średnich, dwuoktawowych harfach, które mogą być strojone  $G-g^1$  lub  $g-g^2$ , dając razem szerszą skalę.

Te instrumenty pięknie brzmią i dają ciekawe doświadczenie estetyczne, a jednocześnie właściwie nie wymagają – przy dobrze opracowanych aranżacjach – poświęcania czasu na ćwiczenie poza próbami zespołu. Są odpowiedzią na potrzebę kontaktu z muzyką, którą ma każdy człowiek.

Gra na instrumentach poprawia koncentrację, refleks, koordynację wzrokowo-ruchową, rozwija pamięć kinetyczną, poczucie rytmu, słuch muzyczny i daje szansę współuczestnictwa w zespole.

Badania potwierdzają pozytywny wpływ aktywności muzycznej na rozwój mózgu. U muzyków zawodowych skutkuje to usprawnioną koordynacją między półkulami



Fot. 9. Veeh-harfa w trzech rozmiarach

mózgowymi (co wpływa na jakość pracy mózgu w ogóle) oraz zwiększeniem objętości obszaru ciała modzelowatego i ilości szarych komórek w rejonie kory słuchowej, zwanym zakrętem Heschla. Jednak badania dowodzą, że nawet krótkotrwały, lecz regularny trening muzyczny poprawia pracę mózgu<sup>4</sup>. Dlaczego więc nie umożliwić tego osobom pozbawionym wcześniej dobroczynnego wpływu muzyki?



Fot. 10. Zespół harfowy

<sup>4</sup> Za: Ch. Pantev, R. Oostenveld, A. Engeliën, B. Ross, L. Roberts, M. Hoke, *Increased auditory cortical representation in musicians*, „Nature” 1998, vol. 392, s. 811-814; N.M. Weinberger, *Co nam w mózgu gra*, „Świat Nauki” 2004, nr 12, s. 51-57; P. Piotrowska, *Czy zawsze wiemy co słyszymy? Muzyczność mózgu*, [w:] *Poznańskie Forum Kognitywistyczne. Teksty pokonferencyjne*, t. 1, Poznań 2007, s. 23-32.

Od starożytności znane jest też terapeutyczne działanie muzyki, podczas uprawiania której pobudza się wytwarzanie pożytecznej dla organizmu dopaminy, a także „uwalniana jest większa ilość opioidów wewnętrznych i spada poziom hormonów kortykalnych, co powoduje obniżenie stresu i umożliwia relaks”<sup>5</sup>.

Do tego zdolność zagrania choćby prostego, lecz niebanalnego utworu poprawia samoocenę, jak każda nabyta umiejętność. W dobie powszechnej elektroniki i programów komputerowych do tzw. „tworzenia muzyki” ważna jest też „strona fizyczna” Veeh-harfy. To prawdziwy instrument, grając, czuje się drgania strun, tworzenie się i rozprzestrzenianie fali dźwiękowej. Instrumenty elektroniczne nigdy tego nie dadzą.

Mamy więc same plusy – i żadnych skutków ubocznych.

Minęło już ponad 20 lat, odkąd Hermann Veeh skonstruował swoją pierwszą harfę. Przez te lata rozpowszechniła się ona w niemieckojęzycznych krajach europejskich i Japonii, udowadniając możliwości międzykulturowego zasięgu. Dopełnia to ‘korzenność’ tego instrumentu, pokrewnego zarówno starożytnym lirom, jak i tyrolskim i frankońskim cytrom i celtyckim harfom. Czy zagości na dobre również w Polsce? Mam nadzieję, że tak, gdyż nawet po zupełnie prywatnych prezentacjach (mam te instrumenty w domu i ciągle budzą zaciekawienie gości) widzę, że odbiór jest bardzo pozytywny. Uważam, że ten instrument może wiele wnieść w powszechne życie muzyczne chyba każdego kraju świata.

Nieuleczalna choroba własnego dziecka to bez wątpienia jedno z największych nieszczęść na świecie. Wielu tego nie wytrzymuje. Ale są też tacy, którzy nie dość, że się nie poddają, to jeszcze idą dalej – przekształcają to nieszczęście w coś bardzo twórczego, co przynosi wiele dobra zarówno im samym, jak i ich otoczeniu. Jak bohater tej opowieści Hermann Veeh, który nie tylko umożliwił rozwój muzyczny swemu synowi, ale jednocześnie dał szansę wszystkim, którzy tęsknią do muzyki.

**Monika Zytke**

Akademia Pomorska  
Słupsk



### **Sprawozdanie z konferencji „Wspólnoty a migracje. Konteksty edukacji międzykulturowej”**

W dniach 25-27 maja 2008 roku w niezwykle urokliwym otoczeniu, na skraju Puszczy Białowieskiej, odbyła się konferencja „Wspólnoty a migracje. Konteksty edukacji międzykulturowej”, zorganizowana przez Katedrę Edukacji Międzykulturowej Wydziału Pedagogiki i Psychologii na Uniwersytecie w Białymstoku. Podczas obrad uczestnicy podejmowali bardzo aktualne tematy związane z kreowaniem wspólnot we współczesnych społeczeństwach migrujących.

<sup>5</sup> P. Piotrowska, *Czy zawsze wiemy co słyszymy...*, s. 25.

Patronat nad przedsięwzięciem objęła Państwowa Akademia Nauk. Komitet organizacyjny zadbał o profesjonalne przygotowanie konferencji, zarówno ze strony merytorycznej, jak i rozrywkowej. Cyklicznie organizowane przez Katedrę spotkania na temat wielokulturowości i międzykulturowości ze względu na atmosferę życzliwości, możliwość spotkania z autorytetami w poruszanej tematyce z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Odzwierciedleniem tego jest wzrastająca liczba prelegentów. W konferencji uczestniczyły 73 osoby referujące z polskich i zagranicznych uczelni i innych instytucji naukowych.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonali Rektor Uniwersytetu w Białymstoku prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz i Dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku prof. dr hab. Elwira Kryńska. W obradach plenarnych głos zabrało wielu znanych i cenionych specjalistów nauk społecznych. Prof. dr hab. Elwira Kryńska zanalizowała problem migracji z perspektywy historycznej, natomiast prof. dr hab. Andrzej Sadowski poruszył społeczny wątek zjawiska migracji na peryferyjnym obszarze województwa podlaskiego. Prof. dr hab. Jolanta Miluska przedstawiła psychologiczne strategie radzenia człowiekowi w sytuacji dyskryminacji. Prof. dr hab. Tadeusz Miluski problem migracji w swoim wystąpieniu potraktował jako zjawisko demograficzne współczesnej Europy, wątek ten rozwinął prof. dr hab. Wiktor Rabczuk, mówiąc o tworzeniu wspólnoty społecznej w Unii Europejskiej. Kolejni prelegenci: prof. dr hab. Jadwiga Kosowska-Rataj i prof. dr hab. Janusz Gajda zwrócili uwagę na aksjologiczny element kreowania wspólnot w warunkach migracji na pograniczach. Prof. dr hab. Piotr Petrykowski wygłosił referat *Czasoprzestrzenne aspekty „terytorium” (miejsca) a wspólnota*. Prof. dr hab. Jadwiga Izdebska zaprezentowała spektrum zmian w postrzeganiu wspólnotowości domu rodzinnego przez polskich migrantów, natomiast prof. dr hab. Agata Cudowska dokonała jakże trafnego zestawienia sprzeczności wspólnotowości w kulturze indywidualizmu. Prof. dr hab. Rafał Piwowarski uwypuklił edukacyjny kontekst migracji. Prof. dr hab. Anna Kwiatkowska zaprezentowała wyniki badań prowadzonych wśród polskich imigrantów w Londynie, dotyczące czynników, które warunkują poziom dobrostanu psychicznego na emigracji. Prof. dr hab. Ewa Ogrodzka-Mazur opracowała wątek integracji i marginalizacji w aspekcie doświadczania stresu akulturacyjnego przez polskie dzieci uczące się w niemieckich szkołach. Kolejne doniesienie z badań zaprezentowała prof. dr hab. Krystyna Błęszyńska, które dotyczyło strategii wrastania polskich emigrantów w Ameryce w warunkach zróżnicowania kulturowego. Wystąpienie prof. dr hab. Elżbiety Czykwin również odnosiło się do wyników badań, tym razem bezpośrednio dotyczyło ono konsekwencji doświadczanych przez rodziny pozostające w kraju w momencie emigracji matki lub ojca. O aspekt kształtowania się tożsamości młodych ludzi wyjeżdżających w poszukiwaniu pracy obrady konferencyjne wzbogacił prof. dr hab. Zenon Jasiński. Prof. dr hab. Kazimierz Kossak-Główczewski wygłosił referat *Etniczność i regionalność versus deterytorializacja, a problem hegemonii w świecie globalizującym*. Prof. dr hab. Michał Balicki zwrócił uwagę uczestników na aspekt pracy migrantów w środowisku wielokulturowym. Konferencję uświetniła obecność prelegentów z Białorusi: prof. dra hab. Włodzimierza Lukiewicza, prof. dra hab. Andreja Harbatskiego, którzy dzięki swoim wystąpieniom urozmaicili zakres tematyczny konferencji.

Po debatach plenarnych wygłoszone zostały referaty w IV sekcjach.

Rozważania w sekcji I dotyczyły zagadnienia *Edukacja międzykulturowa a problem migracji*. Obradom tym przewodniczyli prof. dr hab. Anna Kwiatkowska oraz prof. dr hab. Kazimierz Kossak-Główczewski.

Referenci podejmowali rozważania dotyczące postaw wobec odmienności, migracji zarobkowej, przeżyć dzieci migrantów czy działalności artystycznej imigrantów. W tej sekcji dyskutowano o edukacji międzykulturowej wobec wyzwań migracji w Europie Środkowej oraz wobec przemian społeczności tureckiej w Niemczech. Referenci odwoływali się do doświadczeń, które dotyczyły pracy z dziećmi uchodźców czy migracji w ramach wolontariatu zagranicznego. Podkreślono znaczenie kapitału społecznego w minimalizowaniu wykluczenia społecznego.

Obrady w sekcji II dotyczyły *Wspólnoty w warunkach migracji*.

Przewodnictwo objęli prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz i prof. dr hab. Tadeusz Pilch.

W sekcji II poruszone zostały między innymi kwestie tworzenia wspólnoty i jej utraty w warunkach migracji. Rozważania dotyczyły ponadto tożsamości i kryzysu tożsamościowego migrantów, funkcjonowania dzieci z rodzin rozłączonych oraz sposobów radzenia sobie z sytuacją imigranta. Podkreślono rolę matki w budowaniu wspólnoty rodzinnej oraz istotę kompetencji międzykulturowych nauczycieli w tworzeniu wspólnot kulturowych.

Obradom w sekcji III przewodniczyli: prof. dr hab. Agata Cudowska i prof. dr hab. Janusz Gajda. Tematem przewodnim było *Znaczenie wspólnot dla współczesnych jednostek i społeczeństw*. Podjęte zostały między innymi rozważania dotyczące poszukiwania przychylniej przestrzeni do życia, tożsamości społecznych Polaków, jednostkowych strategii akulturacyjnych, sytuacji uchodźców czeczeńskich. Referaty dotyczyły analizy czynników tworzących i stymulujących funkcjonowanie społeczności lokalnych oraz realizacji zadań edukacji międzykulturowej w pracy z cudzoziemcami.

Referaty wygłoszone w sekcji IV dotyczyły tematu *Propozycje edukacyjne na rzecz tworzenia wspólnot kulturowych*. Obradom przewodniczyli prof. dr hab. Rafał Piwoński i prof. dr hab. Piotr Petrykowski. Referenci podkreślali konieczność uwrażliwiania dzieci i młodzieży na odmienność kulturową. Podjęte zostały rozważania dotyczące między innymi społecznych i pedagogicznych skutków euromigracji, znaczenia wspólnot w procesach rewitalizacji dziedzictwa kulturowego. Rozważania dotyczyły ponadto stygmatyzowanych grup religijnych, organizacji mniejszościowych, szkolnictwa polonijnego. Obrady w sekcjach uzmysłowiły, jak wiele zagadnień, problemów badawczych wiąże się z tematyką konferencji.

Urozmaiceniem ciekawych obrad były liczne atrakcje okołokonferencyjne. Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, by integracja wspólnoty naukowej była faktem. Nawiazaniu indywidualnych kontaktów między uczestnikami obrad sprzyjały rozmowy w kularach oraz ognisko i uroczysta kolacja.

Główną atrakcją kolacji wieńczącej trzydniowe rozmowy o wspólnotach i migracjach był występ zespołu „Czeremszyzna”. Oryginalnie i nowatorsko wykonane, m.in. pieśni ukraińskie, białoruskie, łemkowskie stanowiły ukłon wobec wielu kultur, wpisując się idealnie w tematykę konferencji. Już pierwsze utwory „Czeremszyzny” poruszyły strunę wrażliwości uczestników, porywając jednych do tańca, innych do śpiewu. Występujący od piętnastu lat zespół, w składzie którego gra pracownik Katedry Edukacji Międzykulturowej, dr Krzysztof Sawicki, zdążył się już przyzwycząić do bisowa-



nia. Na konferencji w Białowieży, podobnie jak na koncercie, pojawiły się owacje na stojąco, a bisom nie było końca. Istniała możliwość zakupu płyty z autografami członków zespołu. Miejmy nadzieję, że występ „Czeremszyny” i ciekawe obrady zainspirowały uczestników konferencji do dalszych rozważań na temat wspólnot, migracji i edukacji międzykulturowej.

**Agnieszka Solbut  
Emilia Żyłkiewicz**

Uniwersytet w Białymstoku  
Białystok



### **Spoleczne, kulturowe i edukacyjne konteksty pedagogiki międzykulturowej. Cieszyn–Ustroń Jaszowiec, 19-21 października 2009 roku**

Po raz kolejny Zakład Pedagogiki Ogólnej Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie wraz z Wyższą Szkołą Pedagogiczną Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie i Stowarzyszeniem Wspierania Edukacji Międzykulturowej zorganizował w Cieszynie–Ustroniu Jaszowcu konferencję naukową z udziałem gości zagranicznych, poświęconą zagadnieniom edukacji międzykulturowej. Głównym tematem dyskusji uczyniono społeczne, kulturowe i edukacyjne konteksty pedagogiki międzykulturowej. Wyjątkowego charakteru niniejszej konferencji dodawała przypadająca na ten czas 20 rocznica powstania Zakładu i Katedry Pedagogiki Ogólnej, co nie mogło pozostać niezauważone przez organizatorów i gości spotkania.

Gospodarze chcieli zwrócić uwagę uczestników konferencji na następujące zagadnienia:

- czas społeczny a pedagogika i edukacja międzykulturowa,
- polityka i nauki społeczne wobec wielo- i międzykulturowości,
- problemy pogranicza – szanse i ograniczenia edukacji wielo- i międzykulturowej,
- mniejszości narodowe i etniczne na pograniczach – historia i współczesność,
- nowe konteksty edukacji międzykulturowej.

Cieszyńska konferencja naukowa zgromadziła przedstawicieli różnych dyscyplin humanistycznych (pedagogów, psychologów, etnologów, filozofów, socjologów oraz historyków), co pozwoliło uzyskać szerokie spojrzenie na społeczne, kulturowe i edukacyjne konteksty pedagogiki międzykulturowej, które bezpośrednio i pośrednio dotyczą wszystkich zgromadzonych dyscyplin naukowych. Istotne znaczenie dla merytorycznego przebiegu spotkania miało także przygotowanie i wcześniejsze przekazanie uczestnikom publikacji przedkonferencyjnych<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> *Spoleczne uwarunkowania edukacji międzykulturowej. Konteksty teoretyczne*, red. T. Lewowicki,

Jubileuszową konferencję – w równie uroczystym miejscu (Sala sesyjna Ratusza Miejskiego w Cieszynie) – otworzył władarz miejsca – dr inż. B. Ficek. Burmistrz Cieszyna przywitał zgromadzonych gości, nawiązując w swej wypowiedzi do burzliwej historii miasta na południowym pograniczu oraz miejsca spotkania uczestników – jako miejsca wielu historycznych posiedzeń. Burmistrz przypomniał fakty historyczne związane z dziejami zebranych w sali eksponatów. Następnie uroczystego otwarcia konferencji dokonał Przewodniczący Komitetu Naukowego konferencji – prof. zw. dr hab. T. Lewowicki, który – nawiązując do początków działalności Katedry i Zakładu Pedagogiki Ogólnej – przypomniał uczestnikom ideę cyklicznych spotkań naukowych, odbywających się w Cieszynie, poświęconych problematyce edukacji wielo- i międzykulturowej. Profesor-prekursor myśli i badań związanych z pograniczem polsko-czeskim nawiązał do swoich pierwszych doświadczeń z cieszyńską uczelnią, do zapału badawczego, który obecny był – i nadal jest – wśród wszystkich pracowników tworzących Zakład Pedagogiki Ogólnej. Odwołał się również do przyjaźni między różnymi uniwersyteckimi ośrodkami naukowymi, zgłębiającymi problematykę edukacji wielo- i międzykulturowej, której widocznym przejawem są cykliczne konferencje organizowane na wszystkich pograniczach oraz bogata literatura przedmiotu, stale wzbogacająca biblioteczki czytelników. W dalszej części prof. T. Lewowicki nakreślił najważniejsze obszary tematyczne tegorocznej konferencji i zaprosił uczestników do owocnych obrad.

W części inauguracyjnej kolejne cieszyńskie spotkanie naukowe głos zabarała prof. zw. dr hab. H. Rusek – Dziekan Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie, nawiązując w swojej wypowiedzi do przewrotnych losów Cieszyna jako miasta pogranicznego, doświadczanego wpływami polskimi, czeskimi, niemieckimi, austriackimi, słowackimi i węgierskimi. Prof. H. Rusek wspomniała o niejednorodnej historii obecnych dwóch wydziałów, Artystycznego oraz Etnologii i Nauk o Edukacji, które wpisały się w krajobraz szkolno-dydaktyczny Cieszyna. Podkreśliła też, że wspomniana już niejednorodność kulturowa pogranicza polsko-czeskiego 20 lat temu zainspirowała prof. T. Lewowickiego i jego zespół do podjęcia innowacyjnych wówczas badań, a obecnie stworzenia ośrodka badań naukowych, które mają stałą, silną pozycję wśród placówek w Polsce. Podziękowaniami za dotychczasowe osiągnięcia i z życzeniami wytrwałości i dalszych sukcesów dla całego zespołu prof. T. Lewowickiego – w imieniu swoim i władz Uniwersytetu Śląskiego – Pani Dziekan otworzyła jubileuszowe spotkanie naukowe.

Następnie głos zabarała Dyrektor Instytutu Nauk o Edukacji Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie prof. UŚ dr hab. U. Szuścik, podkreślając wieloletnie zasługi naukowe i dydaktyczne Zakładu Pedagogiki Ogólnej, który pod kierunkiem prof. T. Lewowickiego stworzył silną jednostkę naukową o ustabilizowanej pozycji w pedagogice wielo- i międzykulturowej na Uniwersytecie Śląskim oraz wśród jednostek naukowych w Polsce. Dyrektor Instytutu, życząc pracownikom dalszych sukcesów naukowych, zaprosiła uczestników do rozpoczęcia tegorocznych jubileuszowych obrad.

Po części oficjalnej rozpoczęły się merytoryczne obrady, które w istocie należą do najważniejszych podczas tego typu spotkań. Przypadająca w 2009 roku 20 rocznica

---

E. Ogrodzka-Mazur, Cieszyn-Warszawa-Toruń 2009 oraz *Społeczne uwarunkowania edukacji międzykulturowej. Problemy praktyki oświatowej*, red. T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, B. Grafowska, Cieszyn-Warszawa-Toruń 2009.

powstania Zakładu Pedagogiki Ogólnej WEiNoE sprawiła, że poza częścią naukową pojawiły się liczne refleksje osobiste związane z jubileuszem.

W pierwszej zaplanowanej sesji *Czas społeczny a pedagogika i edukacja międzykulturowa* obrady prowadzili prof. zw. dr hab. H. Rusek oraz prof. zw. dr hab. T. Lewowicki.

Koncentrując się na zagadnieniu czasu społecznego w kontekście działalności Zakładu Pedagogiki Ogólnej, sesję rozpoczął prof. zw. dr hab. A. Radziewicz-Winnicki (Uniwersytet Śląski). Wskazał na okres działalności jako proces szeroko rozumianej zmiany, przebiegającej w sferze naukowej oraz społeczno-kulturowej.

Prof. dr hab. M. Sobecki (Uniwersytet w Białymstoku) wprowadził uczestników spotkania w sferę kultury symbolicznej jako elementu niezmiennie towarzyszącego pedagogice międzykulturowej, podkreślając również znaczenie tożsamości w określaniu siebie mianem członka jakiejś grupy (religijnej, terytorialnej). Prof. M. Sobecki odwoływał się w swojej wypowiedzi do kultury średniowiecznej, wskazując, że dawny dorobek kultury europejskiej wciąż pozostaje istotny dla współczesnej edukacji.

Prof. zw. dr hab. H. Rusek rozwinęła zagadnienia wskazane podczas otwarcia konferencji, skupiając się na cieszyńskim ośrodku badawczym od początku istnienia cieszyńskiej placówki. Prezentowane informacje wprowadziły uczestników w specyfikę dawnej Filii Uniwersytetu Śląskiego, a obecnie miejsca, w którym prężnie działają dwa wydziały Uniwersytetu Śląskiego: Wydziału Artystycznego oraz Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji – na tle wyjątkowej dla tak małej miejscowości wielokulturowości, wielowyznaniowości, ale również – mimo różnic – integralności obejmującej wszystkie aspekty życia mieszkańców zamieszkujących po obu brzegach rzeki Olzy.

Zagadnienie czasu pojawiało się we wszystkich wystąpieniach, każdy z prelegentów prezentował inną perspektywę zmienności niesionej przez upływający czas. Podobnie było w przypadku kolejnego w tej sesji gościa – dra hab. J. Kurzepy (Wyższa Szkoła Psychologii Społecznej we Wrocławiu), który dostarczył uczestnikom wielu wzruszeń, odwołując się do swojej działalności naukowej, od kiedy stawiał swoje „pierwsze kroki” do chwili obecnej. Wystąpienie było bardzo osobiste, pełne refleksji i krytycyzmu – wobec siebie, ale i inspiracji wsparcia dla młodego naukowca – wskazujące wzloty i upadki, natchnienia i pojawiające się bariery. To wszystko dr hab. J. Kurzepa – z wyrazami podziękowań, szacunku i sympatii dla prof. T. Lewowickiego i jego zakładu – składał na ręce wszystkich uczestników cieszyńskiego spotkania.

*Polityka i nauki społeczne wobec wielo- i międzykulturowości* to tematyka drugiej części spotkania. Ważnym elementem było wskazanie, że wielo- i międzykulturowość, to nie tylko obszary badań pedagogiki, ale również innych nauk społecznych – psychologii czy socjologii. Moderatorami tej sesji byli prof. UAM dr hab. J. Miluska, prof. zw. dr hab. A. Radziewicz-Winnicki, prof. dr hab. T. Siwek oraz prof. dr hab. M. Sobecki.

Socjologiczny aspekt edukacji międzykulturowej jako przyczynek do nabywania kompetencji do życia w społeczeństwie pluralistycznym zaprezentował prof. zw. dr hab. A. Sadowski (Uniwersytet w Białymstoku).

O strategii treningu międzykulturowego na przykładzie asymilatora kulturowego poinformowała prof. dr hab. A. Miluska. Odwołując się do licznych naukowych przykładów, zaangażowała uczestników w aktywny udział i włączenie się w wystąpienie. Cenne zdanie psychologa, wizualizacja problemu doświadczania innej kultury stały się wartościowym uzupełnieniem kolejnej sekcji.

Jak przystało na konferencję o międzykulturowości i otwartość organizatorów, kolejnym prelegentem był prof. dr hab. T. Siwek (Uniwersytet Ostrawski), który zaprezentował *Ocenę czeskich instrumentów prawnych w stosowaniu dwujęzyczności*. Wystąpienie to było podstawą do rozpoczęcia dyskusji na temat bilingwizmu w Polsce i w Czechach.

„Eurosieroctwo” na Śląsku Opolskim – takim zagadnieniem zajął się prof. zw. dr hab. Z. Jasiński (Uniwersytet Opolski). W związku z licznymi zarobkowymi wyjazdami zagranicznymi rodziców dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, nieunikniona jest analiza konsekwencji społeczno-pedagogicznych takich migracji. Profesor przedstawił raporty z badań przeprowadzonych w Polsce oraz na Śląsku Opolskim. Zebrani podjęli próbę oceny zagrożeń społeczno-pedagogicznych, jakie niesie ze sobą pozostawienie dziecka przez rodziców w związku z wyjazdem poza granice kraju.

Jak na jubileusz przystało, pierwszy dzień obrad uwieńczył miłym wieczornym koncertem orkiestry.

W drugim dniu konferencji uczestnicy w ramach sesji *Problemy pogranicza – szanse i ograniczenia edukacji wielo- i międzykulturowej* prezentowali zespoły badawcze i ośrodki akademickie, z których się wywodzą. Wszyscy mieli możliwość zapoznania się z działalnością pedagogów międzykulturowych z polskich ośrodków naukowych. Wśród przygotowanych prezentacji można wskazać:

- pogranicze polsko-białoruskie – Uniwersytet w Białymstoku:
  - Zespół Katedry Edukacji Międzykulturowej Wydziału Pedagogiki i Psychologii, reprezentowany przez: prof. zw. dra hab. J. Nikitorowicza, prof. UWB dra hab. M. Sobeckiego, dra T. Bajkowskiego, dr M. Misiejuk, dr J. Muszyńską,
  - Katedra Socjologii Wielokulturowości Wydziału Historyczno-Socjologicznego, reprezentowana przez prof. zw. dra hab. A. Sadowskiego,
- pogranicze polsko-litewskie – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu:
  - Katedra Socjologii Edukacji i Pedagogiki Społecznej Wydziału Nauk Pedagogicznych, reprezentowana przez prof. UMK dr hab. M.M. Urlińską,
- pogranicze polsko-ukraińskie – Uniwersytet Rzeszowski:
  - Zespół Zakładu Socjologii Kultury i Antropologii Kulturowej oraz Zakładu Badań Wschodnich Wydziału Socjologiczno-Historycznego, reprezentowany przez: dra D. Wojakowskiego, dr A. Nijader-Dudzińską, mgr A. Karneukh,
- pogranicze polsko-niemieckie – Uniwersytet Zielonogórski:
  - Zakład Socjologii Wychowania i Rodziny Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu reprezentowany przez dra hab. J. Kurzępę,
- pogranicze polsko-czeskie:
  - Uniwersytet Opolski:
    - Zespół Zakładu Historii Oświaty i Wychowania oraz Pedagogiki Porównawczej Wydziału Historyczno-Pedagogicznego, reprezentowany przez: prof. zw. dra hab. Z. Jasińskiego, prof. UO dr hab. J. Kosowską-Rataj, dr Ł. Kwadrans,
  - Uniwersytet Śląski:
    - Zespół Zakładu Pedagogiki Ogólnej Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie reprezentowany przez: prof. zw. dra hab. T. Lewowickiego, prof. UŚ dr hab. E. Ogrodzką-Mazur, prof. UŚ dr hab. A. Szczurek-Borutę, dr B. Chojnacką-Synaszko, dr A. Gajdźcę, dr B. Grabowską, dr U. Klajmon-

-Lech, dr B. Kozieł, dr G. Piechaczek-Ogierman, dr A. Różańska, dr J. Suchodolska, dr J. Urban oraz doktorantów: mgra J.B. Bączka, mgr K. Gebel, mgra T. Gebela, mgr K. Jas, mgr I. Krzemińską-Woźniak.

Przygotowane prezentacje poszczególnych ośrodków pozwalają stwierdzić, że edukacja międzykulturowa w Polsce rozwija się bardzo prężnie i jest – biorąc pod uwagę zmienność społeczno-kulturową – dziedziną perspektywiczną w naukach humanistycznych.

W trzecim – ostatnim – dniu konferencji goście uczestniczyli w dwóch sesjach – *Mniejszości narodowe i etniczne na pograniczach – historia i współczesność* oraz *Nowe konteksty edukacji międzykulturowej*.

Pierwszą z nich prowadzili prof. zw. dr hab. Z. Jasiński, prof. zw. dr hab. W. Rabczuk, prof. zw. dr hab. I. Panic, prof. UMK M.M. Urlińska. W sesji uczestnicy mogli poznać historyczne i współczesne konteksty funkcjonowania mniejszości narodowych i etnicznych na pograniczach. Prof. I. Panic scharakteryzował szkolnictwo elementarne na Górnym Śląsku po zakończeniu wojny trzydziestoletniej.

Rodzinę nadolziańską przybliżył zebrany dr T. Kania (Uniwersytet Śląski). Wystąpienie miało charakter wspomnieniowy, biograficzny, ponieważ prelegent odnosił się do charakterystyki własnej rodziny, zamieszkującej polsko-czeskie pogranicze. Rozpoczynając od tego, co znane (własna rodzina), dochodząc do tego, co obce, doktor wyznaczył charakterystyczne cechy wielokulturowości typowej rodziny na południowym pograniczu.

Do dyskusji włączył się również prof. UG dr hab. K. Kossak-Głowczewski (Uniwersytet Gdański), który zaprezentował wyzwania współczesności wobec edukacji regionalnej i międzykulturowej na przykładzie mniejszości etnicznej Kaszubów. Wystąpienie spotkało się z dużym zainteresowaniem, a dysputy na temat podejmowanych kwestii przeniosły się w kuluary.

Współczesny obraz rodziny mniejszościowej ukazała w swoim wystąpieniu prof. UMK dr hab. M.M. Urlińska, przybliżając zagadnienie tożsamości, identyfikacji tożsamościowej Polaków na obczyźnie na przykładzie badań przeprowadzonych wśród mniejszości polskich na Łotwie.

Na zakończenie jubileuszowej konferencji uczestnikom zaproponowano udział w sesji *Nowe konteksty edukacji międzykulturowej*. Tu pojawiły się nowe, odmiennie od dotychczas przedstawianych, zagadnienia.

Dr U. Morszczyńska i dr W. Morszczyński (Uniwersytet Śląski) zaprezentowali aksjony normatywne podejście do czynników oddziałujących na edukację międzykulturową i funkcjonowanie społeczności wywodzących się z mniejszości narodowych czy etnicznych.

Kwestie religii w pedagogice międzykulturowej nie były dla uczestników konferencji nową dziedziną, ale nie oznacza to, że jest to dziedzina zgłębiona i poznana. Ks. prof. dr hab. M. Nowak (Katolicki Uniwersytet Lubelski) podjął próbę wyeksponowania wielokulturowości i międzykulturowości w nauczaniu Jana Pawła II oraz Benedykta XVI. Wystąpienie profesora spotkało się z zaciekawieniem przybyłych.

Zagadnieniem turystyki kulturalnej zajęła się prof. zw. dr hab. K. Olbrycht (Uniwersytet Śląski), która analizowała je dwubiegunowo – jako szansę i zagrożenie dla edukacji międzykulturowej. Temat podjęty przez prof. K. Olbrycht cieszył się dużym zainteresowaniem wśród zebranych osób i niewątpliwie stanowi ważny obszar rozważań w edukacji międzykulturowej.

Współczesny kontekst edukacji międzykulturowej zarysował dr P.P. Grzybowski (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy). Prelegent zajął się zagadnieniem Internetu stanowiącego bogate źródło wiedzy i doświadczeń oraz swoiste narzędzie badań w edukacji międzykulturowej prowadzonej w różnych ośrodkach akademickich. Doktor podkreśliła znaczenie Internetu dla współczesnego odbiorcy, który nie wychodząc z domu, może aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym, a także może uczyć się i pracować.

Trzydniowa konferencja przygotowana była w taki sposób, by ukazać jak największą różnorodność edukacji międzykulturowej, a także zmiany, jakie zachodzą w tej dziedzinie na przestrzeni wielu lat (od ujęć historycznych po współczesne). Społeczne, kulturowe i edukacyjne konteksty pedagogiki międzykulturowej mogliśmy obserwować, śledząc problematykę poszczególnych sekcji oraz treść wystąpień prelegentów.

Październikowa konferencja była czasem ciekawych rozważań, inspirujących dyskusji, ale również miejscem swoistych podsumowań i osobistych refleksji. Warto podkreślić, że podczas wszystkich dni obrad wszelkich informacji udzielali studenci (członkowie Koła Naukowego Edukacji Międzykulturowej), którzy angażowali się również w aktywny udział w konferencji.

Podsumowania trzech dni niezwykle burzliwych obrad dokonał prof. zw. dr hab. T. Lewowicki, podkreślając zasadność organizowania spotkań podejmujących rozważania „z pogranicza” nauk humanistycznych i dalszych prac badawczych w obszarze edukacji wielo- i międzykulturowej. Profesor zamknął tegoroczną konferencję, zapraszając wszystkich do podjęcia dyskusji podczas kolejnych spotkań na ziemi cieszyńskiej.

**Alicja Hruzd**

Uniwersytet Śląski  
Cieszyn



**Agnieszka Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, ss. 251**

Autorka recenzowanej książki podjęła próbę odpowiedzi na pytania: „Kim jestem?”, „Kim jestem, skoro jestem tak różny od innych?”, „Kim jestem w tak szybko zmieniającym się świecie?” w kategorii społecznej „My” (jako młodzi przedstawiciele ogółu polskiego społeczeństwa).

Publikacja została opatrzona obszernym wprowadzeniem, mającym zapoznać czytelnika z zaprezentowaną tematyką globalnego świata, ujmowanego w kontekście „ha-

lucynacji rzeczywistości” (J. Baudillard). Składa się ona z pięciu rozdziałów, z których dwa pierwsze stanowią podbudowę teoretyczną globalizacji współczesnego świata, kolejny dotyczy założeń metodologicznych pracy. Rozdział czwarty poświęcony został analizie i interpretacji uzyskanych wyników badań własnych autorki. Ostatni, podsumowujący rozdział traktuje o ludzkiej mentalności w świecie dezintegracji pozytywnej. Zamieszczona na końcu bogata bibliografia (w większości cytowana), zawiera polsko- i anglojęzyczne tytuły publikacji naukowych na temat tożsamości, globalizacji i „kategorii młodzież”, które mogą stanowić wskazówki dla młodych pedagogów, badaczy, gdzie poszukiwać inspiracji do dalszych eksploracji naukowych. Dzieło zwarte zostało wzbogacone aneksem z nazwami miejscowości i szkół, w których zostały przeprowadzone badania. Podsumowaniem książki jest anglojęzyczne zakończenie *The Youth's Identity in the Perspective of the Global World*.

W rozdziale pierwszym, *Globalizacja współczesnego świata – apogeum czy zmierzch cywilizacyjny?*, czytelnik odnajduje konotacje i denotacje związane z pojęciem globalizacji według: R. Robertsona, M. Watersa, M. Albrowa, H.P. Martina, H. Schumanna, M. Golki, M. Featherstona, A. Giddensa, Z. Baumana, G.H. von Wrighta, A. McGrewa oraz przegląd historycznych czynników i źródeł globalizacji (od neolitu do nowoczesności).

Na podkreślenie zasługuje stwierdzenie, że globalizacja nie jest jednowymiarowa, ponieważ determinują ją dwa procesy globalizacji i glokalizacji (A. Giddens). Autorka w celu uporządkowania aparatu pojęciowego zwraca uwagę na dwie kategorie glokalizacji i globalizacji (G. Ritzer, s. 29). W dalszej części rozdziału A. Cybal-Michalska skupia się na współczesnych polityczno-gospodarczych płaszczyznach globalizacji. Dokonuje charakterystyki zjawisk: internacjonalizacji/transnacjonalizacji, marginalizacji i procesów pogłębiania nierówności społecznych oraz kosmopolityzmu. Następnie przechodzi do szczegółowego opisu ruchów antyglobalizacyjnych, w tym teorii krytykujących globalizację (R. Falk, D. Cohen, S. Huntington, Z. Bauman, J. Rifkin).

Mówiąc o globalizacji, należy pamiętać, że zjawiskiem tym objęta jest 1/3 ludności żyjącej na globie, zatem „globalizacja nie jest globalna” (E. Tarkowska). Autorka dokonuje „zderzenia” różnych sposobów myślenia: apologetów globalizacji, twierdzących, że „jest lepiej niż było”, z przeciwnikami liberalizacji, pytającymi „dlaczego jest tak źle?” (Ch. Grefe, M. Greffath, H. Shumann).

Rozdział drugi, *Spoleczno-kulturowy wymiar procesów globalizacji*, zawiera przegląd wybranych teorii transformacji społeczeństw, od przemysłowych do: postindustrialnych (D. Bell), globalnej wioski (H.M. McLuhan), trzeciej fali (A. Toffler), informacyjnych (J. Naisbitt), postkapitalistycznych (P.F. Drucker), kultury prefiguratywnej (M. Mead), ryzyka (U. Beck), późnej nowoczesności (A. Giddens), ponowoczesności (Z. Bauman). Autorka w książce daje wyraz dziejącym się współcześnie „zmianom podstaw zmian” i niepokojom egzystencjalnym żyjących współcześnie ludzi, o „tożsamości polimpsestowej” (Z. Bauman). Dokonuje również wnikliwej analizy różnorodności społecznych sposobów orientacji na: globalną zmianę, cywilizacyjne przypisanie do skłonności do ryzyka, odpowiedzialność, antycypację, odpowiedzialne uczestnictwo i współdziałanie, wiedzę, doświadczenie zapośredniczone z mediów, ideologię konsumpcji. Ponowoczesne społeczeństwo, nieustannie podlegające procesowi fluktuacji, charakteryzuje się ciągłym odniesieniem w perspektywie odległej przyszłości, wielością i dowolnością wyborów, orientacją na zmiany. W kontekście społeczno-kulturo-

wym, w książce, termin globalizacja został przedstawiony w binarnych układach (dekontekstualizacja–rekontekstualizacja, dekompozycja–rekompozycja, deterytorializacja–reterytorializacja, transkulturowanie–internalizacja), co świadczy o nieustannie działającym się procesie rozpadu zjawisk świata na elementy pierwotne i próbie ponownego ich scalenia w układy wtórne. Tempo współczesnego życia nie jest obojętne człowiekowi, który w czasach nowoczesności przeżywa dylematy i deficyty tożsamościowe, konflikt tożsamości (R.F. Baumeister), które mogą okazać się „traumą kulturową” (P. Sztompka). Głębiej eksplorując temat, autorka charakteryzuje prymat dominującego indywidualizmu w zachodnioeuropejskiej kulturze *versus* dawno zapomnianemu kolektywizmowi.

Odbiór bogatej części teoretycznej książki ułatwiają wyeksponowane w tekście podstawowe zagadnienia np. w formie orientacji czy definicji. Kontekst teoretyczny został zaprezentowany w wysoce wyczerpujący sposób, ze szczególnym zwróceniem uwagi na perspektywę socjologiczną i pedagogiczną, w mniejszym na ekonomiczną i politologiczną.

*Założenia metodologiczne badań* to trzeci rozdział książki. Grupę respondentów stanowiła młodzież liceów ogólnokształcących i techników siedmiu wielkopolskich szkół. Autorka posłużyła się metodą sondażu diagnostycznego, wykorzystując technikę ankiety do zebrania danych empirycznych. Opracowanie ilościowe materiału empirycznego zostało wzbogacone o analizę jakościową.

Szczególnie interesującym, ze względów pragmatycznych, jest empiryczny, czwarty rozdział, *Indywidualne (auto)definicje i interpretacje wybranych aspektów świata globalnego z perspektywy badanej młodzieży*. Respondenci wskazali kategorie, którymi określają samych siebie i spróbowali zdefiniować indywidualną tożsamość w konfrontacji z ich rówieśnikami. Badani poddali refleksji dylematy tożsamościowe oraz dokonali oceny pokolenia młodych Polaków (pośrednio samych siebie). Przedmiotem badań uczynione zostały również orientacje normatywne młodzieży w zglobalizowanym świecie (kolektywizm *versus* indywidualizm). Szeroko rozumiane zjawisko globalizacji również zostało poddane opinii badanych (stopień zainteresowania i poczucia bycia poinformowanym o tendencjach we współczesnym świecie, źródła wiedzy i konsekwencje działającego się procesu zmian). Zjawisko globalizacji zanalizowane zostało z wielu perspektyw, potwierdzeniem faktu jest opracowana opinia respondentów na temat antyglobalizacyjnych tendencji świata i kształcie zglobalizowanego społeczeństwa.

Za bardzo ciekawe uważam kwestie dotyczące tożsamości narodowej, europejskiej i globalnej, jakże aktualnej po akcesji Polski do struktur Unii Europejskiej, w dobie „ekumeny” społeczno-kulturowej spowodowanej powszechnością migracji. Zastanawiające jest, że młodzi ludzie w większości czują się Europejczykami nie z powodu wspólnych źródeł kulturowych kontynentu czy przynależności ich kraju do UE, ale z samego faktu położenia Polski na kontynencie europejskim. Warto dodać, że terminem *tożsamość europejska* częściej zaczęliśmy się posługiwać w polskim dyskursie naukowym po 1 maja 2004 r.

Wyniki badań jednoznacznie wskazują, że w większości młodzież myśli o sobie w kategoriach: człowiek/osoba, rola, jaką społecznie odgrywa, płeć, przynależność narodowa. Zaskakujące jest, że młodzi Wielkopolanie mają bardziej kolektywistyczny aniżeli indywidualistyczny stosunek do innych, co wyraźnie stoi w opozycji do sposo-



bu postrzegania rówieśników jako zorientowanych na: hedonizm życiowy, prestiż, pracę, rywalizację, które determinują orientację indywidualistyczną.

Ostatni, piąty rozdział *Homo explorens jako przestrzeń edukacyjnej narracji współczesności* egzemplifikuje różnorodność wyzwań edukacyjnych ery globalizacji z uwzględnieniem złożoności i wielości kontekstów społeczno-kulturowych. Idea edukacji dla przyszłości wpisana została w „jestestwo” *Homo explorens* (A. Cudowska).

Książka A. Cybal-Michalskiej jest rzetelnym zbiorem, stanowiącym przegląd wybranych teorii pedagogicznych, socjologicznych, politologicznych i ekonomicznych dotyczących globalizacji i społeczeństwa świata współczesnego, a nie tożsamości, jak sugeruje tytuł dzieła zwarteo. Publikacja jest wyczerpującym kompendium wiedzy adresowanym zarówno do profesjonalistów (wyżej wymienionych dziedzin), jak i nauczycieli szkół średnich w Polsce. Z powodzeniem może być polecana studentom kierunków społecznych, jako wysoce aktualna literatura do tematów głównie z zakresu pedagogiki społecznej.

**Emilia Żyłkiewicz**

Uniwersytet w Białymstoku  
Białystok

